

UCHWAŁA Z DNIA 25 MARCA 2004 R.

I KZP 1/04

Poza wyjątkową sytuacją wskazaną w art. 469 zd. 2 k.p.k., nie jest dopuszczalne postępowanie uproszczone w sprawie, w której postępowanie przygotowawcze ukończono w formie śledztwa.

Przewodniczący: Prezes SN L. Paprzycki.

Sędziowie SN: P. Hofmański (sprawozdawca), S. Zabłocki.

Zastępca Prokuratora Generalnego: R.A. Stefański.

Sąd Najwyższy w sprawie Romana S., po rozpoznaniu przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z dnia 5 grudnia 2003 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy dopuszczalna jest zmiana trybu postępowania ze zwyczajnego na uproszczony, gdy oskarżony był poddany badaniom przez biegłych psychiatrów i już w toku postępowania przygotowawczego biegli nie stwierdzili ograniczeń jego poczytalności?”

u c h w a l i ł udzielić odpowiedzi j a k w y ż e j.

UZASADNIENIE

Przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy wyłoniło się na tle następującej konfiguracji procesowej.

Przeciwko Romanowi S. wszczęto dochodzenie w sprawie o przestępstwo określone w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. Ponieważ w toku tego dochodzenia wyłoniła się wątpliwość co do poczytalności oskarżonego, dopuszczono dowód z opinii biegłych psychiatrów, którzy nie stwierdzili ograniczenia zdolności rozpoznania znaczenia czynu przez oskarżonego i kierowania przezeń postępowaniem, a ponadto, że może brać on udział w postępowaniu karnym. Postępowanie przygotowawcze zamknięte zostało jako śledztwo w dniu 14 lipca 2003 r., a we wniesionym do sądu akcie oskarżenia wskazano, że sprawa podlega rozpoznaniu w trybie zwyczajnym. Sąd Rejonowy w K. zmienił jednak, postanowieniem z dnia 30 lipca 2003 r., tryb na uproszczony i przekazał sprawę zgodnie z właściwością Wydziałowi Grodzkiemu Sądu Rejonowego w K. Wydany w tym trybie wyrok został zaskarżony apelacją obrońcy oskarżonego, zaś Sąd Okręgowy rozpoznając tę apelację powziął wymagającą zasadniczej wykładni ustawy wątpliwość, sformułowaną w przekazanym Sądowi Najwyższemu zagadnieniu prawnym.

Rozpoznając to zagadnienie Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 469 k.p.k. sąd rozpoznaje sprawę w trybie uproszczonym jedynie wtedy, gdy postępowanie przygotowawcze prowadzone było w formie dochodzenia. Od tej reguły przewidziano tylko jeden wyjątek dotyczący ukończenia postępowania przygotowawczego w formie śledztwa z przyczyn określonych w art. 325i § 1 k.p.k. Brak jest normatywnych podstaw rozszerzającej wykładni tego przepisu, w szczególności przy uwzględnieniu tego, iż prowadziłyby ona do zastąpienia bardziej gwaran-

cyjnego trybu postępowania, trybem mniej gwarancyjnym w sytuacji w przepisie tym nieprzewidzianej.

W uchwale z dnia 25 marca 2004 r., I KZP 43/03* przyjęto, iż jedynie legalnie prowadzone dochodzenie prowadzi do uruchomienia na etapie jurysdykcyjnym postępowania w trybie uproszczonym. Stwierdzenie to nie daje jednak podstaw do przyjęcia, że zachodzi także sytuacja odwrotna, a w konsekwencji jedynie „legalnie” prowadzone śledztwo prowadzi do postępowania zwyczajnego. Tego rodzaju możliwość interpretacyjną zdaje się sugerować Sąd Okręgowy w K., skoro zakłada, że sama możliwość przejścia w postępowaniu przygotowawczym na formę dochodzenia otwiera w postępowaniu sądowym drogę do procedowania w trybie uproszczonym. Rozumowanie to opiera się na wadliwych przesłankach. Rzecz bowiem w tym, że śledztwo zawsze jest legalne, skoro zgodnie z art. 309 pkt 5 k.p.k. prokurator może postanowić o prowadzeniu śledztwa w sprawach, w których – co do zasady – prowadzi się dochodzenie, jeśli przemawia za tym waga lub zawłość sprawy. Jest zatem oczywiste, że śledztwo dopuszczalne jest prawnie także wtedy, gdy sprawa mieści się w katalogu zamieszczonym w art. 325b k.p.k., a nie zachodzą przesłanki wymienione w art. 325c k.p.k.

Powyższe przesądza o tym, że całkowicie bezprzedmiotowe są rozważania zawarte w uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 5 grudnia 2003 r., a także we wniosku Prokuratury Krajowej, dotyczące tego, czy w wypadku gdy w toku śledztwa biegli lekarze psychiatrzy stwierdzą, iż poczytalność oskarżonego zarówno w chwili czynu, jak i w chwili postępowania nie budzi wątpliwości, dopuszczalna jest zmiana formy postępowania przygotowawczego na dochodzenie. Rozstrzyganie tego spornego w literaturze zagadnienia prawnego byłoby w przedmiotowej sprawie zupełnie bezprzedmiotowe, skoro *de facto* nie doszło w niej do ta-

* opublikowanej w niniejszym zeszycie pod poz. 36

kiej zmiany; sprawę dokończono w formie śledztwa i wniesiono do sądu akt oskarżenia ze wskazaniem, iż podlega ona rozpoznaniu w trybie zwyczajnym. Zarysowany problem wymagałby zatem analizy przez Sąd Najwyższy jedynie wówczas, gdyby sprawę dokończono w formie dochodzenia; zachodziłaby bowiem wówczas konieczność rozważenia, czy do zmiany formy postępowania przygotowawczego doszło w sposób zgodny z przepisami prawa procesowego.

Biorąc pod uwagę powyższe, należało dojść do przekonania, iż – z pominięciem wyjątkowej sytuacji wskazanej w art. 469 zd. 2 k.p.k. – ukończenie postępowania przygotowawczego w formie śledztwa przesądza o potrzebie rozpoznania sprawy w trybie zwyczajnym.